

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
Polityki
Społecznej
i Rodziny**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
WSPÓŁPRACY Z ORGANIZACJAMI
POZARZĄDOWYMI
(NR 18)
z dnia 3 czerwca 2025 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Polityki Społecznej i Rodziny

– podkomisji stałej do spraw współpracy z organizacjami pozarządowymi (nr 18)

3 czerwca 2025 r.

Podkomisja stała do spraw współpracy z organizacjami pozarządowymi, obradująca pod przewodnictwem posła **Tadeusza Tomaszewskiego (Lewica)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- informacja Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej o działaniach rządu na rzecz rozwoju ekonomii społecznej w Polsce. Stan obecny i plany na lata 2025–2028;
- informacja na temat rocznych i wieloletnich planów współpracy z organizacjami pozarządowymi wynikających z art. 5 ust. 1 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marek Krawczyk** podsekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Nowakowska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Dorota Rosińska** dyrektor Biura Ministra Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, **Natalia Bender** zastępca dyrektora Departamentu Analiz i Strategii Ministerstwa Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Jacek Michałowski** doradca ministra sprawiedliwości ds. społecznych, **Paweł Żeleźniak** zastępca dyrektora Biura Komunikacji i Promocji Ministerstwa Finansów, **Jerzy Piórkarz** prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej, **Aleksandra Wiśniewska** członkini zarządu Fundacji Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych, **Piotr Frączak** koordynator „Programu rzecznictwa krajowego” Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych, **Rafał Dymek** główny ekspert Polskiej Fundacji im. Roberta Schumana, **Julia Kluczyńska** przedstawicielka Forum Darczyńców oraz **Tomasz Schimanek** przedstawiciel Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Boratyn-Dąbkowska** i **Damian Norwiński** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł **Tadeusz Tomaszewski (Lewica)**:

Panie i panowie, otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw współpracy z organizacjami pozarządowymi.

Łącznie z zaproszeniem przesłaliśmy porządek dzienny. W pierwszym punkcie mamy rozpatrzenie informacji ministra rodziny, pracy i polityki społecznej o działaniach rządu na rzecz rozwoju ekonomii społecznej w Polsce, stan obecny i plany na lata 2025–2028, a drugi punkt – kontynuacja przeglądu rocznych i wieloletnich planów współpracy z organizacjami pozarządowymi w poszczególnych resortach. Dziś Ministerstwo Finansów, Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej oraz Ministerstwo Sprawiedliwości.

Witam serdecznie panie i panów posłów, witam zaproszonych gości. Witam uprzejmie podsekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej panią minister Katarzynę Nowakowską. Witam serdecznie pana ministra Marka Krawczyka, podsekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Witam uprzejmie towarzyszące osoby, mianowicie pana dyrektora Departamentu Społeczeństwa Obywatelskiego w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, pana Łukasza Jachimowicza, i dyrektora Departamentu Ekonomii Społecznej, pana Andrzeja Radnieckiego. Witam serdecznie pana Pawła Żeleźniaka, zastępcę dyrektora Biura Komunikacji i Promocji w Ministerstwie Finansów. A Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej reprezentują tutaj trzy osoby: dyrektor Biura Ministra, pani Dorota Rosińska, dyrektor Departamentu Promocji, pani Katarzyna Szarkowska, oraz zastępca dyrektora Departamentu Europejskiego Funduszu

Społecznego, pani Małgorzata Mika. Jest z nami również zastępca dyrektora Departamentu Analiz i Strategii w Ministerstwie Sprawiedliwości, pani Natalia Bender, i są jeszcze inne osoby. Witam serdecznie również przedstawicieli strony społecznej.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. W pierwszym punkcie mamy informację dotyczącą działań rządu na rzecz rozwoju ekonomii społecznej.

Uprzejmie proszę panią minister lub upoważnione osoby do zaprezentowania tej informacji.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Katarzyna Nowakowska:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, bardzo króciutko. Chciałabym powiedzieć o czterech punktach w bardzo dużym skrócie, a potem oddam głos panu dyrektorowi, który zaprezentuje dokładniej stan aktualny i plany. Ale chciałabym powiedzieć o rzeczach, z których jestem szczególnie dumna i które chciałabym podkreślić, a które się wydarzyły w ciągu ostatniego 1,5 roku.

Po pierwsze, współpraca z sektorem ekonomii społecznej. Myślę, że udało się tu nawiązać bardzo dobrą współpracę. Za nami już kolejna w tym roku wspólna konferencja, przymierzamy się do kolejnego wspólnego wydarzenia na jesieni. I ta współpraca naprawdę wygląda na ten moment bardzo dobrze. My też jesteśmy na nią otwarci również w kwestiach legislacyjnych, bo Krajowy Komitet Rozwoju Ekonomii Społecznej przygotował już zapisy zmieniające ustawę o ekonomii społecznej. Ona była też prekonsultowana z sektorem ekonomii społecznej, więc ta współpraca jest i na takim czysto organizacyjno-relacyjnym polu, ale również na polu legislacyjnym, gdzie wspólnie wypracowujemy najlepsze zapisy do zmieniającej się ustawy, którą mamy w planie.

I jeszcze dwie rzeczy niezwykle istotne to konkursy. Tutaj chciałabym podkreślić, że po tym, jak przyszedłam do resortu i objęłam nadzór nad Departamentem Ekonomii Społecznej, to, co również się zadziało, to analiza procedur, analiza regulaminów konkursu. Zostały one uszczelnione, zostały poprawione. Wdrożyliśmy nowe procedury, tak by jak najlepsze projekty otrzymywały dofinansowanie. Również ostatnia odsłona konkursu „Warto być przedsiębiorstwem społecznym!” była poprawiona po konsultacjach ze stroną społeczną. Więc ta współpraca również tutaj była niezwykle ważna, a dzięki temu także procedury konkursowe zostały ulepszone.

I jeszcze jedna rzecz, o której chciałabym powiedzieć, to fundusze europejskie na rozwój społeczny. Pozyskaliśmy nowe środki podczas przeglądu FERS właśnie na sektor ekonomii społecznej, które są w trakcie uruchamiania. Ta procedura oczywiście jeszcze trwa, bo ma bardzo wiele kroków. Ale wszystkie środki, o których za chwilę opowiemy w szczegółach, nie są zagrożone. Realizacja ich, mam nadzieję, będzie sprawna i przyniesie dużo korzyści dla sektora. A w szczegółach to oddam głos panu dyrektorowi.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Proszę, pan dyrektor Andrzej Radniecki.

Dyrektor Departamentu Ekonomii Społecznej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Andrzej Radniecki:

Bardzo, bardzo dziękuję, pani minister, panie przewodniczący. Ile mam czasu?

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Sprawnie, jak zwykle na podkomisji – tak że najistotniejsze kwestie. Zawsze wolałbym, żeby przedstawiciele strony społecznej dopytali o sprawy, które ich interesują.

Dyrektor departamentu MRPiPS Andrzej Radniecki:

Jasne, bardzo dziękuję raz jeszcze.

Chociaż w kilku słowach o liczbach – ekonomia społeczna w liczbach. Polegamy przede wszystkim na współpracy i danych, które przygotowuje Główny Urząd Statystyczny. Ostatnie aktualne dane, które posiadamy, są z 2023 r., aczkolwiek nowe, aktualne dane są w trakcie opracowywania i też lada chwila powinniśmy móc nimi dysponować. Ale musimy zdawać sobie sprawę, że tak rozumiany sektor ekonomii społecznej w Polsce obecnie liczy ponad 100 tys. podmiotów. Na ten sektor składają się w głównej mierze organizacje pozarządowe, takie jak stowarzyszenia, fundacje, ale też spółdzielnie socjalne, centra i kluby integracji społecznej, zakłady aktywności zawodowej, spółki non profit, ale także innego rodzaju spółdzielnie, na przykład spółdzielnie inwalidów niewidomych, spółdzielnie pracy.

Wróćmy za chwilę do tego tematu. Bo à propos prac nad nowelizacją ustawy o ekonomii społecznej, propozycja przedstawiona przez Krajowy Komitet Rozwoju Ekonomii Społecznej i też bardzo poważnie przez nas w tej chwili opracowane rozszerzanie w ogóle sektora ekonomii społecznej na znacznie szersze grono tradycyjnie rozumianej spółdzielczości, która dotąd nie była w takiej mierze w sektorze ekonomii społecznej dostrzegana, uwzględniona... A na niej tak naprawdę i nasze polskie tradycje bazują, ale też jak popatrzymy sobie na Zachód Europy, to one stanowią również tam główny trzon i sedno sektora ekonomii społecznej.

Możemy powiedzieć, że w sektorze ekonomii społecznej pracuje ponad 200 tys. osób w tych podmiotach, o których przed chwilą powiedziałem. Co bardzo istotne z punktu widzenia naszego resortu, misji, którą nasz resort realizuje, to fakt, iż prawie 30 tys. osób stanowią osoby zagrożone wykluczeniem społecznym. To one tam znajdują zatrudnienie i tam mogą prowadzić swoją aktywność zawodową. Warto pamiętać, że produkcja globalna sektora ekonomii społecznej to jakieś 3% PKB, przy czym te dane naprawdę mają kilka lat i spodziewamy się, że najnowsze dane GUS jednak pokażą tutaj przyrost. Sektor jest bardzo zróżnicowany, tak jak powiedziałem, żeby już nie rozwijać tego wątku.

Jednak jeszcze kilka liczb: przedsiębiorstwa społeczne. Ustawa o ekonomii społecznej wprowadziła formalnie do obiegu prawnego taki status, nie nową podmiotowość prawną, tylko status, który mogą nabywać podmioty ekonomii społecznej. Jest to status przedsiębiorstwa społecznego, czyli podmiotu, który wykazuje, że działa w celu bądź to reintegracji społecznej, zawodowej osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, bądź w celu realizacji usług społecznych. Może łączyć obydwie te cele i, co ważne, działa w formule nie dla zysku. Co nie znaczy, że działalność nie przynosi zysków, tylko te zyski nie są dzielone, redystrybuowane w formie jakichś dywidend bądź osobistych zysków członków, bądź pracowników. Natomiast są one reinwestowane właśnie w cele społeczne. Na chwilę obecną na podstawie tej ustawy mamy w Polsce zarejestrowanych około 1,5 tys. przedsiębiorstw społecznych. I ta liczba przyrasta. Bo my sobie analizujemy te rejestry i w ostatnim czasie widzimy, że nawet miesięcznie po około 50 nowych podmiotów potrafi w ciągu miesiąca nabyć status przedsiębiorstwa społecznego. 25 tys. osób zatrudnionych w przedsiębiorstwach społecznych i prawie połowa z nich to osoby pochodzące z katalogu osób zagrożonych wykluczeniem społecznym.

Kolejna sprawa: zatrudnienie socjalne, czyli sfera, która znajduje się bezpośrednio w moim przedmiocie zainteresowania ekonomii społecznej, też pod nadzorem naszego departamentu. W tej chwili około 550 podmiotów zatrudnienia socjalnego, czyli centra i kluby integracji społecznej, działające na podstawie ustawy o zatrudnieniu socjalnym to podmioty, które mają tę jednak bardziej reintegracyjną funkcję i misję. Tam uczestnikami tych zajęć są właśnie przede wszystkim, a właściwie w 100%, osoby, które jeszcze nie są może gotowe do aktywności, w szczególności na rynku pracy, ale też z pewnymi trudnościami w wykonywaniu czy w pełnieniu ról społecznych. Te podmioty przede wszystkim przygotowują je do wchodzenia na rynek pracy, niezależnie od tego, czy to jest ten rynek pracy otwarcie rozumiany, czy też praca w innego rodzaju podmiotach ekonomii społecznej czy przedsiębiorstwach społecznych. Ostatnie dostępne dane, jakie mamy: 20 tys. osób w roku korzysta z uczestnictwa, z usług oferowanych przez centra integracji społecznej.

Teraz może kilka słów bezpośrednio o instrumentach wsparcia, którymi bezpośrednio dysponuje nasz resort i które nadzoruje nasz departament. Pani minister powiedziała kilka słów o programach tzw. resortowych. Są to programy, które przygotowuje i wykonuje minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego, minister rodziny, pracy i polityki społecznej. Jeden z największych programów, który zyskał chyba największy rozgłos, to program w ramach Krajowego Programu Odbudowy. Tam na wsparcie sektora ekonomii społecznej przeznaczono blisko 200 mln zł. Był to też program o tyle niezwykły, powiedziałbym nawet, bo było to przede wszystkim wsparcie inwestycyjne podmiotów ekonomii społecznej szeroko rozumianych – nie tylko przedsiębiorstw społecznych, które miały pewne preferencje, ale szeroko rozumianego sektora ekonomii społecznej. W ramach tego programu w samym zeszłym roku udało nam się zawrzeć ponad 1 tys. umów, czyli ponad 1 tys. takich podmiotów otrzymało środki, zrealizowało projekty. Te projekty już się skończyły, wyczerpała się alokacja. Zresztą, tak jak mówię, był to bardzo popularny program. To też pozwala nam formułować pewną refleksję na przyszłość. Jesteśmy teraz w trakcie rozliczania. To już żmudna praca, ale tak też wygląda procedura. Ponad połowa tych podmiotów już się z nami, że tak powiem kolokwialnie, rozliczyła. Tak że udało się zamknąć te przedsięwzięcia. Wydaje się, że to był poważny impuls rozwojowy dla sektora.

Kolejny program, może już nie taka skala, „Warto być przedsiębiorstwem społecznym!”, o którym pani minister powiedziała. 24 mln z funduszy celowych – z Funduszu Pracy i z Funduszu Solidarnościowego. Program przeznaczony bezpośrednio dla przedsiębiorstw społecznych. Bardzo dużo zainteresowanie. Co roku ok. 1 tys. wniosków jest składanych w tym programie. Tak jak powiedziałem o alokacji, dość łatwo sobie przemnożyć – co trzeci w najlepszym razie podmiot może przy takiej alokacji liczyć na dofinansowanie projektu. Tak mniej więcej to się dzieje.

Jesteśmy teraz w trakcie kończenia oceny eksperckiej wniosków złożonych w tym roku. Powinno się udać do końca czerwca dokonać tej oceny. Mamy ekspertów zewnętrznych, którzy wedle procedury tej oceny przedstawiają listę rankingową. Później komisja konkursowa przedstawia rekomendację dla ministra. Wydaje się więc, że na przełomie czerwca i lipca będziemy mogli to finalizować. Tutaj, tak jak mówiłem, ok. 1 tys. chętnych i wydaje się, że 250 do 300 podmiotów będziemy mogli w ramach tego programu dofinansować.

Program na rzecz zatrudnienia socjalnego, czyli to, o czym mówiłem wcześniej – centra i kluby integracji społecznej. Tutaj już kwoty trochę się różnią, bo to jest też program finansowany bezpośrednio z budżetu państwa w alokacji 3 mln zł. Co roku wnioskuję, można powiedzieć, co piąty podmiot zatrudnienia socjalnego, czyli około 100 wniosków jest składanych. Uda się dofinansować około trzydziestu, trzydziestu kilku. Już w tym roku się uwinęliśmy: nabór przeprowadzony, ocena dokonana, ogłoszone wyniki i w tej chwili już zawieramy umowy z podmiotami zatrudnienia socjalnego, które będą miały teraz ponad pół roku na zrealizowanie swoich przedsięwzięć.

Trochę mniej bezpośrednio, ale też jednak instrumenty wsparcia dla sektora ekonomii społecznej: ośrodki wsparcia ekonomii społecznej. W Polsce funkcjonuje sieć ośrodków wsparcia ekonomii społecznej, one też uzyskują ten status na podstawie ustawy o ekonomii społecznej. Tu warto też pamiętać, że udało się tę sieć zbudować przede wszystkim dzięki środkom europejskim, środkom Europejskiego Funduszu Społecznego. To miało początek już w poprzedniej perspektywie finansowej, natomiast w ramach obecnej z tego EFS+ na bieżącą perspektywę udało się przeznaczyć prawie 300 mln euro. Przy czym te środki są dystrybuowane na poziomie regionów przez samorządy wojewódzkie.

Natomiast te ośrodki akredytowane są przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego. Jest ponad 60 takich ośrodków. One służą bezpośredniemu wsparciu w subregionach. Bo tu też jest taki model, który zakłada i działa w ramach subregionalizacji, tak żeby być blisko społeczności lokalnych i blisko tych podmiotów, które funkcjonują w swoich środowiskach lokalnych. Ośrodki zajmują się przede wszystkim animacją lokalną, wspieraniem chętnych w tworzeniu podmiotów ekonomii społecznej w ogóle, a w szczególności przedsiębiorstw społecznych. Dystrybuują też pieniądze przeznaczone na tworzenie miejsc pracy w przedsiębiorstwach społecznych. To są nadal środki europejskie, przypominam. Wspierają w budowaniu strategii biznesowych przedsiębiorstwa społeczne i doradzają na bieżąco w miarę potrzeb. Wiemy, że to są podmioty, które mają poważne funkcje i zadania z punktu widzenia polityki publicznej, czy to właśnie tę reintegrację, czy zatrudnienie osób, które trochę gorzej sobie radzą na rynku. Wiemy też, że to nieco utrudnia funkcjonowanie na otwartym rynku biznesowym i to wsparcie jest po prostu potrzebne.

Mogę dodać, że ośrodki wsparcia ekonomii społecznej cieszą się dużym zainteresowaniem. Ta sieć, którą się w Polsce udało stworzyć, cieszy się dużym zainteresowaniem ze strony naszych partnerskich państw Unii Europejskiej. Bardzo często się o tym mówi, bardzo często jesteśmy o to pytani. Mało tego, seminarium międzynarodowe, które udało się w zeszłym miesiącu przeprowadzić, wspólnie zresztą z przedstawicielami sektora, m.in. dotyczyło właśnie tego. Również na prośbę partnerów zagranicznych mieliśmy też możliwość o tym opowiedzieć.

I to jest ten proces, który też nadzorujemy, który przeprowadzamy. Bo nadanie statusu akredytacji to jest jednak procedura administracyjna – postępowanie administracyjne. Ale też naszą odpowiedzialnością jest nadzór faktyczny, czyli nie kontrola, bo nie tego to dotyczy, tylko bardziej coś w stylu chyba audytu i monitorowania. To znaczy, odwiedzamy ośrodki wsparcia ekonomii społecznej, przeprowadzamy wizyty monitorujące, przyglądamy się, czy wszystko dobrze działa, co nie działa, a jeżeli nie działa, to co można poprawić. To wszystko jest też elementem zadań naszego ministerstwa i departamentu.

Tak szczegółowo, jeśli chodzi o miejsca pracy w ramach EFS+, to przewiduje się, że dzięki właśnie tym dotacjom dystrybuowanym przez ośrodki wsparcia ekonomii społecznej uda się

utworzyć około 12 tys. nowych miejsc pracy w przedsiębiorstwach społecznych. Więc chyba też warto o tym pamiętać.

Fundusz Pracy. Tutaj mamy mechanizmy wynikające zarówno z ustawy o spółdzielniach socjalnych, jak i z ustawy o ekonomii społecznej, które w ramach Funduszu Pracy pozwalają też odpowiednio pewne środki przeznaczać dla spółdzielni socjalnych i dla przedsiębiorstw społecznych, czy to na wspieranie tworzenia miejsc pracy, czy też na okresowe, w pewien sposób ryczałtowe, a jednak refundowanie opłacanych składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne.

I to też jest w ogóle przedmiotem... To też lekka może dygresja i wyprzedzę tutaj trochę naszą narrację, ale w tej chwili te mechanizmy są fakultatywne z punktu widzenia instytucji, które odpowiadają za ich dystrybucję, czyli przede wszystkim powiatowych urzędów pracy. Tego typu mechanizmy finansowe starosta może uruchamiać w zależności, czy to od dobrej woli, czy też zdiagnozowania takiej potrzeby, czy też pewnego rodzaju dobrej współpracy pomiędzy urzędami pracy a sektorem ekonomii społecznej. I tutaj mam akurat bardzo świeże dane za niepełny ubiegły rok – 7 miesięcy 2024 r. – w ramach tego mechanizmu Fundusz Pracy przeznaczył 5 mln zł dla sektora ekonomii społecznej. Czy to dużo, czy mało? To pewnie jest dobry temat na odrębną dyskusję. Tym bardziej, że z tą kwestią wiąże się też jedna z propozycji Krajowego Komitetu Rozwoju Ekonomii Społecznej – przeprowadzenie pewnych zmian prawnych w tym zakresie do ustawy o ekonomii społecznej.

I temat, który już się przeplatał: „Fundusze europejskie dla rozwoju społecznego”, tzw. FERS. Zerkam też na koleżeństwo z Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, bo te działania nie udałyby się bez współpracy z zaprzyjaźnionym resortem, zresztą po sąsiedzku. Rzeczywiście jest tak, że te działania na rzecz sektora ekonomii społecznej w obecnej chwili są w bardzo dużej mierze finansowane ze środków europejskich. To, co już mówiłem o programach regionalnych, to jedno – bo to są przede wszystkim ośrodki wsparcia ekonomii społecznej i dotacje na miejsca pracy przedsiębiorców społecznych – z poziomu krajowego FERS to są działania, które mają charakter jednak nieco bardziej systemowy i ogólnopolski, często koncepcyjny: budowanie modeli i ich testowanie bądź przeprowadzanie bardzo konkretnych działań o charakterze ogólnopolskim.

W tej perspektywie finansowej na działania na poziomie krajowym zaplanowano blisko 600 mln zł. Przy czym, tak jak pani minister powiedziała, też w ramach naszych wspólnych starań z zaprzyjaźnionym resortem kluczowym w tych sprawach, udało się pozyskać dodatkowe kilkadziesiąt milionów złotych na nowe, wcześniej nieprzewidziane działania w obszarze ekonomii społecznej. Za chwilę o nich troszkę opowiem, postaram się syntetycznie.

Warto też pamiętać o czymś takim dość chyba nieinnowacyjnym, jak tzw. zwrotne instrumenty dla sektora ekonomii społecznej. Pod tym pojęciem kryją się pożyczki, poręczenia i tego rodzaju instrumenty finansowe, do których na komercyjnym rynku podmioty ekonomii społecznej mają bardzo utrudniony dostęp głównie dlatego, że rynek komercyjny nie do końca jeszcze rozumie ideę przyświecającą działalności podmiotów ekonomii społecznej, tę społeczną misję, i z tego powodu niekoniecznie chętnie tego dostępu do instrumentów zwrotnych udziela. Stąd taka inicjatywa, żeby w ramach funduszy europejskich taką linię też uruchomić, tak jak powiedziałem, około 180 mln zł. Ale tam jeszcze mamy z poprzedniego okresu finansowania środki, które po tym, jak dokonały obrotu, zostały już zwrócone przez te podmioty, które z nich korzystały. One wchodziły do budżetu państwa, stają się środkami krajowymi i nadal działają na rzecz sektora ekonomii społecznej już w ramach budżetu państwa.

Może wskażę tylko kilka takich ważnych przedsięwzięć w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, które trwają bądź za chwilę ruszą. Na przykład tzw. samoorganizacja przedsiębiorstw społecznych, ważny dla nas projekt realizowany przez partnerów zewnętrznych, bo oczywiście realizatorzy byli wyłaniany w trybie konkursowym, czyli tzw. SAMO-ES. Pod takim szyldem funkcjonuje ten partnerski projekt o wartości 20 mln zł. Ma on na celu utworzenie organizacji sieciującej przedsiębiorstwa społeczne, takiej, która by je integrowała, pomagała im wymieniać się doświadczeniami, ale też wspólnie reprezentować i zabiegać o swoje interesy. Taki więc właśnie jest samoorganizacyjny cel tego przedsięwzięcia, na który bardzo liczymy. Liczymy też na to, że właśnie dzięki temu uda się sektorowi tak zintegrować, że będzie istotnym partnerem dla władz publicznych również przy okazji planowania i realizacji polityk publicznych.

Tak zwana premia społeczna. To też takie hasło, pod którym czai się spory strumień finansowy, jak na sektor ekonomii społecznej. Bo bodajże ok. 300 mln zł przeznaczono tam w całym okresie programowania dla sektora ekonomii społecznej, ale tak naprawdę przy kluczowej roli jednostek samorządu terytorialnego – gmin i powiatów. To znaczy, króciutko mówiąc,

samorządy, które decydują się na powierzanie realizacji zadań publicznych podmiotom ekonomii społecznej, mogą liczyć na to, że w ramach tego przedsięwzięcia zostaną im te koszty w dużej części zrefundowane. Jest to więc zachęta, która ma stymulować właśnie tę współpracę władz samorządowych z sektorem społecznym. Na razie to przedsięwzięcie jest zaplanowane na dwa etapy. W tej chwili opiewa ono na niecałe 100 mln zł, ale też dlatego, że wkraczamy tutaj na nieznany dotąd grunt i potrzebujemy jednak nabrać pewnych doświadczeń i trochę zweryfikować założenia w porównaniu z rzeczywistością. I właśnie na bazie tych doświadczeń wprowadziliśmy już pewne zmiany na przełomie zeszłego roku i obecnego, m.in. udało się też zwiększyć tę skalę środków, które mogą być refundowane w pojedynczym przypadku, dla pojedynczego samorządu. Ale także na bazie tych wniosków będziemy, a właściwie już zaczęliśmy, przygotowywać kolejną odsłonę, czyli te blisko 200 mln zł, które jeszcze tam pozostało. To takie dwa najważniejsze... Mógłbym długo.

Mamy jeszcze Akademię Menedżera Przedsiębiorstwa Społecznego – tu chcemy też profesjonalizować zarządzanie przedsiębiorstwem społecznym – dla kadry, dla liderów przedsiębiorstw społecznych. Wiemy, że to także jest duże wyzwanie. Bardzo często w tych podmiotach trochę brakuje kompetencji plus właśnie ta społeczna misja musi się jednak trochę równoważyć z myśleniem rynkowym. Bo jednak mamy do czynienia z koniecznością funkcjonowania na rynku również przez podmioty. Tutaj jest około 10 mln zł. Właśnie uruchamia się taki projekt. Już jest wyłonione konsorcjum realizacyjne, które będzie pomagać profesjonalizować się w zarządzaniu przedsiębiorstwami społecznymi.

Coś podobnego – sieci biznesowe dla przedsiębiorstw społecznych, podmiotów ekonomii społecznej. Czyli też zwiększone środki, które udało się na przełomie zeszłego i tego roku zwiększyć. Przedsięwzięcie, które ma pomagać podmiotom ekonomii społecznej siećować się branżowo i prowadzić wspólne przedsięwzięcia ekonomiczne. Wiadomo, że na rynku potrzeba tej skali, ale też tego zasobu, potencjału i wspólnego działania. Tam, gdzie z większymi nie można, to chyba wspólnie, łącząc potencjały, te szanse wzrastają.

Upowszechnianie ekonomii społecznej – zupełnie nowe działania. Tego też nie było w ogóle. Wiemy, że rozumienie i identyfikacja sektora ekonomii społecznej wśród ogółu obywateli nie jest jeszcze na poziomie, o który by nam chodziło. I nie jest tak rozpoznawalne, żeby mogło to wywoływać, a nawet chyba, mówiąc wprost, wpływać na postawy może nawet konsumencie obywateli. Więc tu jest pewne działanie, które też uruchamiamy. Trwa teraz konkurs. Korzystając z okazji, zachęcam do zapoznania się z warunkami tego konkursu. Bo tam też zostaną wyłonieni zewnętrznie partnerzy społeczni, którzy będą tego typu działania upowszechniające przeprowadzać.

Jeszcze jedna rzecz: sieciowanie podmiotów zatrudnienia socjalnego, też zupełnie nowa rzecz, coś, czego brak naprawdę odczuwaliśmy wśród tych zaprogramowanych wcześniej działań w ramach środków europejskich. Stworzenie także wspólnej platformy współpracy dla centrów i klubów integracji społecznej. Bardzo tego brakowało. Wiele lat temu to istniało. Wszyscy do tego wracają. Wszyscy mówili o tym, jak bardzo to jest potrzebne, bo inaczej, te kontakty zamierają. Ale też wymienianie dobrych praktyk i wspólne przedsięwzięcia są naprawdę niezbędne. Albo inaczej: bez stworzenia takiej platformy są bardzo utrudnione. To się teraz dzieje. W tym roku – nie wiem, czy do końca czerwca, ale na pewno na przełomie pierwszego i drugiego półrocza – taki konkurs będzie ogłoszony.

O instrumentach zwrotnych już troszkę powiedziałem, nie będę już... I ostatnia rzecz, o czym też pani minister już powiedziała – te wspólne przedsięwzięcia z sektorem ekonomii społecznej. My sobie to naprawdę bardzo cenimy i bardzo na to liczymy. Szczególnie, że widzę też tutaj na sali przedstawicieli podmiotów, z którymi udało się już kilka takich działań wspólnych, międzysektorowych wykonać. Jest to dla nas bardzo cenne i bardzo za to dziękujemy. I takie też są zamiary – żeby zrobić z tego coś regularnego, coś corocznego, wieloletniego.

Mógłbym też dużo jeszcze powiedzieć o pracach legislacyjnych...

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Na tym etapie, panie dyrektorze, wystarczy tych informacji. Zwłaszcza że 22 maja w resorcie odbyła się konferencja w ramach polskiej prezydencji, która dotyczyła również tych obszarów, a więc część z państwa uczestniczyła.

Zanim rozpoczniemy dyskusję i pytania w tej sprawie, korzystając z obecności pana ministra Krawczyka, chciałbym zapytać, na jakim etapie jest teraz program „Moc małych społeczności”.

Podsekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Marek Krawczyk:

OK, szybka informacja. Co prawda nie jest to bezpośrednio związane z ekonomią społeczną, ale już odpowiadam. Program został uruchomiony, do 9 czerwca, do godziny 12.00, organizacje mogą składać wnioski do tzw. pierwszego priorytetu. Mówimy o tych wnioskach do 50 000 zł. Przepraszam, wszystkie priorytety, wszystkie trzy priorytety. Do 9 czerwca, do godziny 12.00. Przepraszam za zamieszanie.

Natomiast w sierpniu spodziewamy się uruchomienia przez operatorów regionalnych konkursu w ramach regrantingu. Tu mówimy o tych mniejszych grantach do 10 tys. zł. Tak że program jest realizowany zgodnie z planem. Jest duże zainteresowanie organizacją. Liczymy na ciekawe, wartościowe pomysły i ciekawe projekty.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję, także za promocję tego programu. W terenie odbyło się wiele spotkań. Duże zainteresowanie. Mam nadzieję, że nie będzie to jednoroczny program.

Bardzo proszę, pan Tomasz Schimanek.

Przedstawiciel Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce Tomasz Schimanek:

Dzień dobry, dziękuję za tę informację. Tomasz Schimanek.

W tym zakresie jako członek Stałej Konferencji Ekonomii Społecznej mam trzy szybkie pytania – dwa do pani minister, a trzecie do pani minister i do pana ministra. Ale na początku chciałbym tylko potwierdzić słowa pani minister o dobrej współpracy. I to rzeczywiście, muszę powiedzieć, jest w jakiejś mierze zasługa pana dyrektora i departamentu, więc tu chciałbym podziękować.

Dyrektor departamentu MRPiPS Andrzej Radniecki:

I pani minister.

Przedstawiciel ARFP Tomasz Schimanek:

I pani minister oczywiście, tak, ale to wiadomo. Natomiast trzy pytania są takie. Dwa do pani minister są konkretne. To znaczy, wspomniała pani o ustawie, o zmianie ustawy o ekonomii społecznej. Rzeczywiście jest duże oczekiwanie środowiska. Jak pani myśli, kiedy spodziewacie się, że trafi ona do rządowego procesu legislacyjnego? Bo na razie, jak rozumiem, nawet nie jest wpisana do wykazu i nie jest przyjęta przez kierownictwo resortu. Poczekam, aż konsultacje się odbędą.

Ale jeszcze, pani minister, drugie pytanie, też dosyć ważne, ponieważ w strategii średniookresowej rozwoju kraju, w „Strategii rozwoju kapitału społecznego”, w „Polityce zakupowej państwa” uwzględnione jest upowszechnianie tzw. klauzul społecznych w zamówieniach publicznych jako instrumentu rozwoju ekonomii społecznych. My, jako SKES, paręnaście dni temu wystosowaliśmy też list otwarty do minister rodziny – bo obszar ekonomii społecznej to jest wasza odpowiedzialność – z pytaniem, czy ministerstwo chciałoby się nad tym pochylić. Bo te klauzule wykorzystywane są na razie zupełnie marginalnie, mimo że stosujemy je już od 16 lat. Z takim pytaniem wystąpiliśmy i chcę je powtórzyć: czy ministerstwo pochyli się nad tym i pomyśli, jakie działania można by dodatkowo wprowadzić, żeby rzeczywiście zachęcać zamawiających do stosowania tych klauzul?

I trzecie pytanie do państwa razem. Tak mi się skojarzyło, jak państwa zobaczyłem. Złapię trochę pana ministra za słowo, bo to jest najlepszy przykład dziwnej sytuacji, która powstała. Pan minister powiedział, że „Moc małych społeczności” to jest temat trochę obok ekonomii społecznej. A większość tych podmiotów ekonomii społecznej, o których pan dyrektor mówił, tych 100 tys., to są organizacje pozarządowe, do których skierowany jest ten program i które są w obszarze zainteresowania przewodniczącej Komitetu do Spraw Pożytku Publicznego. Stąd moje pytanie trzecie do państwa razem: czy państwo nie widzicie potrzeby bieżącej integracji tych działań i w końcu przełamania tego dualizmu, który jest trochę sztuczny, i spojrzenia razem na tę sferę ekonomii społecznej i pożytku publicznego? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję, bardzo ważne kwestie.

Myślę, że w drugim półroczu poświęcimy sobie posiedzenie podkomisji na temat właśnie funkcjonowania klauzuli społecznej. Na konferencji 22 maja miałem akurat możliwość zasia-

informowała o tym, że wydała czy wydaje stosowne instrukcje, zalecenia do urzędów, żeby jednak korzystać z tego, żeby się tego nie bać. Bo, jak pamiętam, to pierwsza jest taka obawa, zwłaszcza jeśli chodzi o samorządy itd. Chcielibyśmy do tego wrócić. Nie wiem, czy pan dyrektor ma jakieś informacje, dane dotyczące stosowania klauzul społecznych w zamówieniach publicznych.

To zrobimy jeszcze dwa pytania, później odpowiedź i kolejna rundka.

Bardzo proszę, może kolega pierwszy i następnie pan prezes. Bardzo proszę.

Koordynator „Programu rzecznictwa krajowego” Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych Piotr Frączak:

Bardzo dziękuję, kontynuując pytanie...

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Pan Piotr Frączak.

Koordynator programu OFOP Piotr Frączak:

Piotr Frączak, OFOP.

Kontynuując pytanie Tomka Schimanka. Bo rzeczywiście to robi ogromne wrażenie, ten ogrom środków i ogrom różnorodnych działań, które są kierowane do podmiotów ekonomii społecznej, czyli większości organizacji pozarządowych, jak Tomek powiedział. Pytanie jest takie, bo ten strumień pieniędzy idzie już dosyć długo w funduszach europejskich: czy macie państwo, po pierwsze, jakieś twarde dane dotyczące tego, jak to rzeczywiście się przekłada na efekt? Bo rozumiem, że tu nie tylko chodzi o liczbę nowych miejsc pracy, ale o utrzymanie tych miejsc, nie tylko o powstanie nowych podmiotów, ale również funkcjonowanie dalej czy rozwój tych podmiotów. Czy takie analizy są prowadzone?

I druga rzecz: na ile macie świadomość, że ten rozwój jest budowany nie tylko ze środków na ekonomię społeczną, ale również na wspieranie organizacji pozarządowych, i czy wiecie, które instrumenty są skuteczne, a które mniej skuteczne? Bo mam nadzieję, że wszystkie są jakoś skuteczne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Proszę, panie prezesie.

Prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej Jerzy Płókarz:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Pani minister, panie ministrze, chciałbym podziękować pani minister za potężne wsparcie organizacji społecznych w ramach ekonomii społecznej. Aczkolwiek jest to jednak zarabianie pieniędzy, ale potrzebne, żeby organizacje społeczne również myślały o zarabianiu pieniędzy. Wypada pani minister pogratulować takiego pana dyrektora, który wykazał i wykazuje bardzo dużą empatię w stosunku do organizacji społecznych, do podmiotów ekonomii społecznej. To jest na pewno bardzo cenne podejście resortu do wspierania organizacji społecznych w ramach ekonomii, czyli de facto zarabiania pieniędzy i działania na rynku, można by powiedzieć, komercyjnie.

I tutaj pytanie do pana ministra – patrząc na skalę w jakiej resort rodziny, pracy, polityki społecznej we wspierał sposób wspiera organizacje w ramach ekonomii społecznej – czy można liczyć ze strony rządu na rzeczywiste wsparcie, o podobnej skali, organizacji społecznych, które działają czysto non profit, nie dla zysku, nie dla zarabiania pieniędzy, tylko realizują idee? Czy można liczyć również nie tylko jeżeli chodzi o skalę – bo tu słyszeliśmy o setkach milionów euro – ale również na takie podejście ze strony rządu? Bo popularne i dość powszechne jest podejście wśród wielu organizacji społecznych, że jak czytają oceny ekspertów, to przewracają oczami.

Czy rząd dostrzega problem, żeby trochę ingerować na zasadzie decyzji strategicznych, nie patrząc, jak kto napisze wypracowanie we wniosku, tylko co dana organizacja robi, na ile jest to społecznie potrzebne i jaki osiąga efekt oraz czy jest to organizacja, która rzeczywiście realizuje *idée fixe*, czyli działa niezależnie od tego, czy dostanie jakieś dofinansowanie, czy nie, czy też jest to organizacja, której ideą jest wyłącznie to, na co aktualnie są pieniądze? Czyli jak im się zapłaci, to coś zrobią, jak się nie zapłaci, to już tej idei nie ma, patrzą, jaka będzie następna idea, na co będą znowu środki. Czyli w zasadzie jest to sprzedawanie usług, a nie działalność społeczna.

Chodzi mi o taki efekt, żeby działać nie na zasadzie: płacimy, oni sobie zatrudniają pracowników i realizują program, za który państwo zapłaci z pieniędzy, które mają wspierać aktywność

obywatelską, aktywność społeczną obywateli, tylko żeby dofinansowywać te działania, które angażują społecznie obywateli nie za pieniądze. Żeby wspierać właśnie tych obywateli, którzy *pro publico bono* chcą zrobić coś dobrego, choć wypracowań nie napiszą.

Mogę zacytować rozmowę z jednym ze społeczników z naszej organizacji w terenie. Powiedział, że dotychczas dostawali jakąś tam pomoc z uwagi na to, że działają społecznie, pomagają ludziom, a teraz im to zabrali, muszą zapłacić na przykład za lokal czy inne rzeczy i muszą konkurować, pisząc projekt. I on powiedział wprost: „Jurek, jak ja będę chciał pisać wypracowania, to się zapiszę do kółka polonistycznego, a nie do ratowników”. I tu jest naprawdę pewnego rodzaju problem. Bo uważam, że rząd, kreując politykę, aktywizując obywateli, powinien dostrzegać problem, że ci, którzy robią coś dobrego, nie zawsze napiszą super wypracowanie.

Aczkolwiek nawet jak coś napiszą, to czasami naprawdę te oceny powodują, że nasi społecznicy wręcz mówią: „Nie będziemy pisali”. Bo odebrano im punkty z uzasadnieniem, że grupa ludzi czy człowiek, który ma realizować w ramach projektu określone zadanie, nazywa się koordynatorem, albo dano im zero punktów czy odebrano punkty, a uzasadnienie brzmi: „Bo to powinien się nazywać kierownik merytoryczny projektu”. Na miły Bóg, co oceniającemu do tego, jak organizacja daną osobę czy rolę nazwie? Ważne jest, co ona ma robić i czy środki przeznaczone na tę osobę są zasadne, czy nie.

Tak więc decyzja strategiczna: żeby nie było wspierania się wzajemnie organizacji, które działają głównie w zakresie szkolenia. Bo ciągle dostają oferty jako organizacja, my dostajemy oferty...

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Panie prezesie, powoli...

Prezes KSR SSR Jerzy Piókarz:

Tak, już kończę. Oferty na szkolenie takie czy inne. Często są to ludzie świeżo po studiach, owszem, wykształceni, w komputerach doskonali, ale jeszcze nic społecznie w życiu nie zrobili, a nas społeczników chcą uczyć, jak mamy prowadzić organizacje społeczne, które z dobrym skutkiem prowadzimy od dziesiętków lat. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję. Pan wspomniał, że to jest oferta.

Bardzo proszę.

Główny ekspert Polskiej Fundacji im. Roberta Schumana Rafał Dymek:

Rafał Dymek, dzień dobry państwu.

Chciałbym podnieść tylko jeden wątek, może trochę poboczny, ale wspomniany także przez przedstawicieli ministerstwa chyba, mianowicie dotyczący klauzul społecznych. Otóż z doświadczenia i także rozmów z organizacjami chciałbym potwierdzić, że wiele osób ma problem ze stosowaniem tych klauzul społecznych, i to na dwóch poziomach. To znaczy, z jednej strony tam, gdzie ktoś chciałby stosować klauzule społeczne, jest obawa o to, że w przypadku ewentualnego audytu kryteria zostaną uznane za niezgodne z zasadami konkurencyjności. I bardzo często dochodzi do takiego, powiedzmy, trochę konfliktu tych przepisów pomiędzy klauzulami społecznymi a zasadą konkurencyjności. Tak więc ci, którzy chcieliby je stosować, nigdy nie mogą być pewni albo często nie mogą być pewni i mają duże obawy, że później te wydatki zostaną uznane za niekwalifikowalne właśnie poprzez podważenie kryteriów wyboru ofert na przykład w projektach z funduszy europejskich.

Jednak także na drugim poziomie, z drugiej strony: czasem w niektórych umowach podmioty wydające środki publiczne, na przykład europejskie, są zobowiązane do stosowania tych klauzul społecznych, a nie wszędzie jest to zasadne i efektywne. Bo albo bardzo to opóźnia procesy, nazwijmy to, przetargowe i opóźnia realizację projektu, albo jest nieefektywne kosztowo, gdyż w praktyce sprowadza się do tego, że wygrywa jakiś podmiot ekonomii społecznej, który tak naprawdę bierze podwykonawcę – takie zwykle przedsiębiorstwo. I po prostu to wszystko jest tylko droższe, bardziej skomplikowane formalnie.

Cieszę się więc, że wspólnie z Urzędem Zamówień Publicznych chcą państwo przyjrzeć się tej sprawie. Bardzo bym apelował, aby to zbadać. I żeby z jednej strony – to jest, myślę, nie tylko mój postulat, bo to też słyszę od wielu organizacji – stosowanie tych klauzul było raczej fakultatywne, a nie obowiązkowe, ponieważ nie we wszystkich przypadkach i nie w każdym projekcie jest to uzasadnione także kosztowo. A z drugiej strony, żeby zachęcić do fakultatywnego

stosowania w taki sposób, aby procedury nie powodowały piętrzenia się ryzyka, które może wystąpić przy okazji ewentualnych audytów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie.

Tak króciutko pan Tomasz Schimanek, bardzo proszę.

Przedstawiciel ARFP Tomasz Schimanek:

Bardzo przepraszam, tylko wyjaśnię, korzystając też z obecności ministerstwa funduszy, bo to jest jego sprawa, to, o czym mówił Rafał. Bo to rzeczywiście minister do spraw funduszy... W wytycznych dotyczących EFS+ na poziomie regionalnym rzeczywiście jest obowiązek – to, co Rafał mówił – stosowania preferencji dla podmiotów ekonomii społecznej. I bardzo dobrze, tyle że bez możliwości odstąpienia w takich sytuacjach, w których jest to absolutnie nieefektywne, bezzasadne, a czasami tak się zdarza. Nie ma możliwości zastosowania tego logicznie. My już zresztą występowaliśmy wcześniej do ministerstwa w tej sprawie, ale póki co wiem, że wytyczne będą się zmieniać, a tego państwo nie zmieniliście. Więc przy okazji taki kamyczek do państwa ogródka.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Proszę o odpowiedzi przedstawicieli resortów.

Podsekretarz stanu w MRPiS Katarzyna Nowakowska:

Bardzo dziękuję.

Pierwsze pytanie dotyczyło wniosku o wpis. Pan dyrektor jest bardziej optymistyczny ode mnie i mówi, że jeszcze na początku wakacji wysłamy wniosek. Powiem szczerze, dlaczego on się opóźnia. Jedno to są prace legislacyjne nad samą ustawą, bo to oczywiście odbywa się w swoim trybie, natomiast jest tam jeszcze kilka propozycji KKRES, Krajowego Komitetu Rozwoju Ekonomii Społecznej, które musimy doustalić, zanim będzie decyzja kierownictwa. I nad tym toczą się główne prace, w szczególności w kwestiach finansowych. Bardzo bym chciała, żeby ta propozycja była już częścią naszej propozycji legislacyjnej i nad tym pracujemy pomiędzy departamentami i jeszcze w resorcie, bym mogła już z dobrymi wiadomościami ten wniosek złożyć. Dlatego to jeszcze chwilę musi potrwać. Ale na pewno nie będziemy dłużej zwlekać, jeżeli nie będzie już merytorycznych podstaw. Więc lato, mówiłam: początek jesieni, zatem spokojnie trzymajmy się tego terminu. Myślę, że w tym zakresie wniosek będzie wysłany.

Co do klauzul społecznych, my również rozmawialiśmy z panią prezes Urzędu Zamówień Publicznych. Osobiście rozmawiałam z nią właśnie podczas konferencji i wstępnie umówiliśmy się na dużą wspólną konferencję na temat stosowania klauzul społecznych. Ona rzeczywiście jest dużą ich entuzjastką. Tam, gdzie może, to i szkoli, i mówi o tym, że warto je stosować. Więc te działania będziemy podejmować wspólnie. Bardzo chętnie się z nią umówiłam na taką konferencję, bo rzeczywiście mamy wtedy dużo większą, nową okazję do szerzenia tych informacji.

Natomiast – i to też trzeba sobie jasno powiedzieć – wszędzie tam, gdzie będą je stosować ludzie, nie mamy wpływu na ich ostateczne decyzje. Chyba że gdzieś będzie obbligo. Niestety zmiana nawyków trwa i będzie trwała. Ta praca jest jak najbardziej przed nami. Bo tutaj w pełni popieramy, zachęcamy i, mam nadzieję, zwiększymy liczbę samorządów, choćby samorządów, bo oczywiście tych podmiotów jest najwięcej, ale oczywiście mówimy tu o różnych urzędach i chcielibyśmy, żeby to była wiedza dużo bardziej powszechna.

Zanim oddam głos panu ministrowi, powiem o naszej relacji. My jesteśmy w stałej współpracy. I rzeczywiście pracownicy, przedstawiciele Departamentu Ekonomii Społecznej są we wszystkich zespołach powoływanych przy Departamencie Społeczeństwa Obywatelskiego KPRM i odwrotnie – my też zapraszamy ten departament do uczestnictwa w naszych spotkaniach. Oczywiście widzimy, że w tym momencie duża część tych podmiotów to są podmioty ekonomii społecznej. Natomiast widzimy też, gdzie te różnice są pomiędzy ekonomią społeczną a społeczeństwem obywatelskim. Stąd również w propozycji ustawy jest poszerzenie katalogu podmiotów, które będą mogły to miano ekonomii społecznej nosić. Bo widzimy po prostu, że te cele może delikatnie, ale się różnią. Tutaj zdecydowanie chodzi o zatrudnianie, o tworzenie usług społecznych, o miejsca pracy. Więc jak najbardziej współpracujemy, widząc, gdzie te nasze granice występują.

Co do trwałości i wpływu, bardzo się cieszę, że przede wszystkim zwiększył się wskaźnik i powstało sporo nowych przedsiębiorstw społecznych. Ze nowe podmioty ekonomii

społecznej skorzystały, akredytowały się i mają ten tytuł. Natomiast jak najbardziej rozumiem też tę potrzebę oceny efektywności wykorzystania środków. I oczywiście wszystkie projekty europejskie mają wskaźniki, które będziemy obserwować – jak one będą realizowane. Ministerstwo funduszy kiwa głowami, więc tym bardziej rozumie. To będzie oczywiście weryfikowane i na pewno będziemy widzieć więcej.

To chyba tyle mam pytań. Potem pan minister. Ale zanim panu oddam głos, to jeszcze oddam go panu dyrektorowi na sekundę. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Bardzo proszę.

Jeśli można, pytanie do państwa ministrów razem – do pana ministra Krawczyka i do pani minister Nowakowskiej, zwłaszcza że toczą się też prace nad ustawą o działalności pożytku publicznego. Jak funkcjonuje mechanizm dotyczący wsparcia przez samorządy organizacji pozarządowych, podmiotów ekonomii społecznej, poprzez instrument pożyczek i poręczeń? Czy to w ogóle funkcjonuje, czy samorządy jednak tego instrumentu nie używają?

Dyrektor departamentu MRPiPS Andrzej Radniecki:

Pożyczki i poręczenia. Są to instrumenty skierowane bezpośrednio do sektora ekonomii społecznej, czyli do podmiotów ekonomii społecznej. Nie dysponuję dzisiaj, ale jak najbardziej możemy przygotować konkretne dane, czy te instrumenty są wykorzystywane na odpowiednim poziomie. Powiedziałbym, że pewnie to nie jest poziom, którego byśmy oczekiwali. Ale też proszę pamiętać o tym, że jest to taki trochę niezwykły dla sektora społecznego instrument, uczenie się go trochę trwa, nawet biorąc pod uwagę te kilka lat, które już minęło – bo ciągle nawiązuję też do poprzedniej perspektywy finansowej. Nie wiem, może koleżeństwo z ministerstwa funduszy też chciałoby coś dodać, bo trochę dzielimy się współpracą, jeśli chodzi o ten obszar. To wykorzystanie rośnie, ta stratowość też, to ważne, nie odbiega w jakiś istotny sposób od tego, co się dzieje na rynku komercyjnym. Wydaje się więc, że to dobrze wróży. Jest to instrument kierowany przede wszystkim do samego sektora jako takiego. Tutaj ewentualną rolę odgrywają jeszcze – jest tu ten cały system realizacyjny – pośrednicy finansowi, którzy też są odpowiedzialni za to, żeby animować, zachęcać i asystować w wykorzystaniu, a później w rozliczaniu takiego instrumentu i ocenie zasadności udzielenia.

Natomiast jeśli chodzi o rolę samorządu przy instrumentach zwrotnych, to ona w tej chwili raczej wydaje mi się nieduża. Ale gdybym mógł też jeszcze uzupełnić à propos trwałości, bo takie ewaluacje też były prowadzone. Oczywiście dotyczą one głównie środków unijnych, ale też za poprzedniej perspektywy... Bo wiem, że trochę tak potocznie czasami gdzieś się stwierdza, że idą takie duże środki publiczne, a bez nich to by się nie działo albo nic po nich nie pozostanie. To było badane. To znaczy, poprzednia perspektywa finansowa. Dlatego że te środki europejskie charakteryzowały się najwyższą alokacją. One wykazały bardzo wysoki odsetek trwałości zarówno podmiotów, jak i miejsc pracy. To znaczy trochę krąży gdzieś takie potoczne opinie, które nie do końca zgadzają się z faktami, które zostały zweryfikowane. Mało tego, z ewaluacji poprzedniej perspektywy finansowej jedna z wyraźnych rekomendacji była taka, że to wsparcie jest efektywne i warto je kontynuować, a z latami ten efekt skali jest osiągany stopniowo.

Zwróciłbym też uwagę na to, co działo się w trakcie czasów covidowych. Sektor ekonomii społecznej nie dość, że wykazał się wyższą trwałością zarówno podmiotów, jak i miejsc pracy – relatywnie ta utrata miejsc pracy nie była aż tak dotkliwa, jeśli zestawilibyśmy to z sektorem komercyjnym – to z drugiej strony sektor ekonomii społecznej włączał się wręcz z dużym powodzeniem i na sporą skalę w działania pomocowe. Wydaje mi się więc... Wiem, nie ma sytuacji czarno-białych i na pewno oczekiwilibyśmy większych czy lepszych efektów. Ale wydaje mi się, że owszem, należy oczywiście to monitorować i oceniać. Skoro to są środki publiczne, należy oceniać, czy są trafnie wydatkowane i jakie mają efekty. Z drugiej strony wydaje mi się też, że osiągamy pewne cele i efektywność, która jednak potwierdza, że ma to sens – krótko mówiąc.

Również te struktury, które wspieramy, właśnie ta samoorganizacja sektora przedsiębiorczości społecznej czy te sieci branżowo-finansowe, franczyzy społeczne, które powstawały też w poprzedniej perspektywie – większość z nich trwa i funkcjonuje. Nie wszystkie, ale nigdy nie osiągniemy stuprocentowej efektywności. Wydaje się więc, że – tak jak powiedziałem – trzeba, należy i robimy tak, że monitorujemy, badamy efektywność, ale z drugiej strony widzimy też pewne efekty. Ale to nie jest tak, że one kwestionują zasadność tego typu działań, powiedziałbym: wręcz przeciwnie. Dziękuję.

Przedstawiciel ARFP Tomasz Schimanek:

Panie przewodniczący, trochę w trybie sprostowania, bo tu chyba wyszło pewne nieporozumienie. Pan dyrektor mówi o pożyczkach finansowanych ze środków europejskich skierowanych do podmiotów ekonomii społecznej. Natomiast, jak rozumiem, pan przewodniczący pytał o ten instrument, który jest w ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, czyli o możliwość udzielania pożyczek i poręczeń na przykład przez samorządy. Ja staram się temu przyglądać. Poręczenia w ogóle według mnie nie występują, natomiast pożyczki samorządowe się zdarzają, głównie tzw. pomostowe. Czyli wtedy, kiedy na przykład organizacja ma możliwość pozyskania środków europejskich i to się opóźnia, a potrzebne są pieniądze, żeby wystartować. I wtedy samorządy w ten sposób pomagają.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Pan poseł Piotr Kandyba.

Poseł Piotr Kandyba (KO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, mam krótkie pytanie praktyczne. Jest organizacja pozarządowa w Piasecznie, która otrzymała lokal od starostwa piaseczyńskiego. Najpierw dokonają renowacji, a później chcą zorganizować kawiarnię, która oczywiście będzie obsługiwana przez osoby z niepełnosprawnościami. Czy na takie cele są środki? Z jakiego programu ewentualnie w takich sytuacjach można skorzystać?

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję.

Bardzo proszę o odpowiedź.

Podsekretarz stanu w KPRM Marek Krawczyk:

Przepraszam, bo rozumiem, że to jest pytanie dotyczące właśnie podmiotu ekonomii społecznej. Tak?

Poseł Piotr Kandyba (KO):

Tak.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Tak, organizacja pozarządowa.

Podsekretarz stanu w KPRM Marek Krawczyk:

I rozumiem, że pytanie pana posła dotyczy specjalnego, dedykowanego programu do tworzenia tego typu miejsc pracy?

Poseł Piotr Kandyba (KO):

Tak, oczywiście.

Członkini zarządu Fundacji Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych Aleksandra Wiśniewska:

Aleksandra Wiśniewska. Jestem z Warszawskiego Ośrodka Wsparcia Ekonomii Społecznej, z Fundacji Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych.

Odpowiadając na pana pytanie, taka kawiarnia może skorzystać z ośrodka wsparcia ekonomii społecznej. Zapraszam do Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego. To FRSO ogarnia, więc tam podmiot dostanie wsparcie finansowe na zatrudnienie takich osób.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję, uprzejmie.

Słuchajcie, bo już mamy następne tematy. Panie pośle, jest propozycja, żeby skorzystać z odpowiedzi. Na tym etapie sprawę zamykamy. Trzymamy kciuki za nowelizację ustawy o ekonomii społecznej. Słyszałem terminy i tak sobie obiecuję, że po 28 października – raz w roku są takie imieniny – wrócimy do tego, jeśli chodzi o ekonomię społeczną.

Pan minister, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w KPRM Marek Krawczyk:

Panie przewodniczący, jakby pan poseł był uprzejmy, to ja jeszcze odniosę się do tych pytań i wątpliwości. Jeżeli chodzi – to tylko szybkie sprostowanie – o kwestie tego naszego programu „Moc małych społeczności” i ewentualnego uczestnictwa w tym programie podmiotów ekonomii społecznej. O tyle ten program ich nie dotyczy, że w tym programie mamy próg

200 tys. przychodu rocznego. Podmioty ekonomii społecznej działają, że tak powiem, z rozmachem i zwykle po prostu nie kwalifikują się do tego programu. Stąd moja uwaga.

Natomiast jeżeli chodzi o kwestię dualizmu, to – tak jak powiedziała pani minister – na co dzień współpracujemy. Natomiast absolutnie patrzymy na to w ten sposób, że mówimy tutaj o tworzeniu miejsc pracy w specyficzny sposób. Rzeczywiście wiele z tych podmiotów to oczywiście organizacje pozarządowe. Natomiast jeżeli chodzi w ogóle o środki przeznaczone na ekonomię społeczną, bo tutaj też była uwaga dotycząca skali, bardzo cieszymy się, że tych pieniędzy jest dużo i są to zarówno pieniądze unijne, jak i krajowe, i dzięki temu można zrobić fantastyczne rzeczy.

Jednak rzeczywiście system przekazywania w różnych zakresach środków organizacjom pozarządowym na poziomie rządowym jest generalnie tak zorganizowany, że oczywiście jest dzisiaj minister do spraw społeczeństwa obywatelskiego i Narodowy Instytut Wolności nadzorujący agencję, która realizuje programy rządowe, niemniej jednak w wielu obszarach są dedykowane programy, choćby tak jak w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Pamiętajmy, że Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego realizuje swoje zadania i przekazuje też granty organizacjom pozarządowym. Podobnie robi to minister sportu czy minister spraw wewnętrznych – chociażby kieruje środki do ochotniczych straży pożarnych. Tak że generalnie koncepcja jest taka, że w wielu obszarach te programy są realizowane, poza tym są centralne programy rządowe realizowane przez Narodowy Instytut Wolności.

W tym roku udało nam się rzeczywiście zwiększyć ten budżet, choć jest tak, że zawsze oczekiwania są większe niż możliwości. Natomiast gdybyśmy dokonali zliczenia wszystkich środków, które mogłyby trafić do organizacji pozarządowych, to jest ich zdecydowanie więcej niż w samym Narodowym Instytucie Wolności i należy o tym zawsze pamiętać.

Tutaj była jeszcze poruszona kwestia związana z oceną wniosków i wymaganych w tych wnioskach informacji. Pamiętajmy jednak, że tutaj cały czas operujemy pieniędzmi publicznymi i są określone wymogi, które należy spełnić. Te projekty muszą być ocenione, więc jednak jakiś opis jest wymagany w każdym z wniosków. Jestem przekonany, że to nie jest tak, że tutaj są oceniane wypracowania i tylko strona językowa. W każdym z tych wniosków jest oceniany zakres merytoryczny i po prostu za różne rzeczy otrzymuje się konkretne punkty.

Oczywiście każdy konkurs cieszy się zwykle dużym zainteresowaniem. W związku z tym naturalne jest, że są wprowadzane kryteria jakościowe, które wylaniają najlepsze wnioski i które są zgodne z priorytetami i z celami danego konkursu. Tak że myślę, że ten system działa w sposób prawidłowy. Oczywiście mamy wielką ambicję, aby upraszczać maksymalnie te procedury i żeby po prostu organizacje skupiały się na działaniu, a nie musiały wypełniać trudne wnioski. Natomiast w przypadku chociażby środków unijnych te obostrzenia są szczególne. Należy o tym pamiętać. I rzeczywiście organizacja, która stara się o środki unijne, musi spełnić szereg dodatkowych wymogów. Tak że mamy pełną świadomość, że często może to stanowić wyzwanie dla organizacji. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Przechodzimy do punktu drugiego. Mianowicie informacja na temat rocznych i wieloletnich programów współpracy z organizacjami pozarządowymi. Uprzejmie proszę przedstawiciela ministra finansów o informację.

Mam prośbę do wszystkich przedstawicieli ministerstw, żeby państwa wystąpienia informacyjne trwały do pięciu minut, i uprzejma prośba – najistotniejsza kwestia. Teraz uprzejma prośba do pani minister i pana dyrektora Radnieckiego, żeby ten materiał dotyczący ekonomii społecznej przesłać nam również do sekretariatu Komisji.

Podsekretarz stanu w MRPiS Katarzyna Nowakowska:

Dobrze. Bardzo dziękujemy i bardzo dziękuję za dobrą podkomisję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie.

Pan dyrektor Paweł Żeleźniak, zapraszam.

Zastępca dyrektora Biura Komunikacji i Promocji Ministerstwa Finansów Paweł Żeleźniak:

Dzień dobry państwu.

Szanowny panie przewodniczący, szanowna podkomisjo, postaram się zwięźle przedstawić państwu informacje dotyczące współpracy ministra finansów z organizacjami pozarządowymi.

Współpraca ministra finansów z organizacjami odbywa się w oparciu o plany czteroletnie. Obecnie, od 1 stycznia bieżącego roku, obowiązuje program współpracy ministra finansów z organizacjami pozarządowymi na lata 2025–2028. Jest to już trzeci taki czteroletni program. Jego zakres został poddany konsultacjom z organizacjami pozarządowymi poprzez stronę Biuletynu Informacji Publicznej. Tam też państwo mogą znaleźć publikowane sprawozdania roczne za rok poprzedni. Jako ministerstwo przygotowujemy również raporty czteroletnie za cały okres działania programu. Można się zapoznać z raportem za lata 2017–2020, a za kilka dni będzie już dostępny najnowszy raport za lata 2021–2024.

Dokument podpisany i przyjęty przez ministra finansów 24 grudnia ubiegłego roku wyznacza kierunki i priorytety współpracy ministra finansów oraz jednostek podległych i nadzorowanych z organizacjami pozarządowymi. Jego główne cele to zapewnienie organizacjom możliwości udziału w procesach sprawowania władzy i stanowienia prawa oraz współpraca w zakresie wdrażania Krajowej Strategii Edukacji Finansowej.

Plan realizowany jest poprzez wiele działań. Najważniejsze z nich to działania konsultacyjne, a w nich prowadzenie konsultacji publicznych, konsultacji zadań ministra w zakresie podatków i opłat oraz określania zasad i procedur tworzenia usług informatycznych dla obywateli. Kolejne działania to działania promocyjne polegające na promowaniu działań organizacji, w tym przyznawanie patronatów honorowych ministerstwa, promowanie zatrudnienia wśród osób niepełnosprawnych, prowadzenie wolontariatu, praktyk i staży oraz przygotowywanie treści internetowych dostępnych dla obywateli bez względu na wiek czy niepełnosprawności.

Ważnym obszarem działań są również działania wspierające w funkcjonowaniu organizacji pozarządowych polegające na przeprowadzeniu szkoleń dla organizacji z zakresu budżetu finansów publicznych i instytucji finansowych oraz rozliczania działalności zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Realizacja programu nie wymaga poniesienia przez ministerstwo i jednostki dodatkowych kosztów w zakresie realizacji działań z zakresu edukacji finansowej – środki przyznawane są w ramach dotacji celowych z Funduszu Edukacji Finansowej podmiotom wybranym w trybie ogłaszanych otwartych konkursów ofert lub naboru wniosków w ramach tych programów.

Formy współpracy przyjęte w ramach realizacji programu to konsultacje publiczne: w latach 2021–2024 skonsultowano z organizacjami 250 aktów prawnych. W tym samym czteroletnim okresie zawarto 41 partnerstw w formie porozumień lub umów. Inną formą współpracy są działania w ramach podzespołów i grup doradczych polegających na tworzeniu wspólnych podzespołów o charakterze doradczym i inicjatywnym, powoływanych w celu realizacji wspólnych przedsięwzięć. W latach 2021–2024 odbyły się 64 takie spotkania. Miałem je przytoczyć, ale na prośbę pana przewodniczącego przyspieszę.

Kolejną formą współpracy jest organizacja cyklicznych spotkań między przedstawicielami ministerstwa i jednostek podległych a organizacjami. Dla przykładu w ubiegłym roku, 2024, przedstawiciele resortu uczestniczyli w cyklu 16 konferencji regionalnych organizowanych we wszystkich miastach wojewódzkich w ramach Regionalnego Forum Roku Edukacji Ekonomicznej – Impulsy Edukacyjne 2024. Warto podkreślić, że w 2024 r. w ramach obchodów Roku Edukacji Ekonomicznej, ustanowionego uchwałą Senatu RP, przedstawiciele ministra finansów wzięli udział w szeregu przedsięwzięć organizowanych lub współorganizowanych przez organizacje, wśród których znalazły się takie wydarzenia, jak chociażby konferencja „Bogate Umysły! Edukacja finansowa dziewcząt i młodych kobiet”, udział w gali finałowej XXXVII Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej czy też udział w Europejskim Forum Nowych Idei.

Przejdę teraz do kolejnego obszaru współpracy z organizacjami, którym jest patronat ministerstwa. Przyznanie patronatu Ministerstwa Finansów stanowi wyróżnienie honorowe, które podkreśla szczególny charakter przedsięwzięć niekomercyjnych o tematyce ściśle związanej z zakresem działalności resortu. W latach 2021–2024 Ministerstwo Finansów przyznało organizacjom 81 patronatów. Przyznawane były także patronaty Krajowej Administracji Skarbowej, a także patronaty jednostek podległych, takich jak Polskiej Agencji Nadzoru Audytowego.

Oprócz tego Ministerstwo Finansów prowadzi również w ramach współpracy z organizacjami pozarządowymi działalność szkoleniową. W latach 2021–2024 działalność szkoleniowa resortu finansów odbywała się przy zaangażowaniu Krajowej Administracji Skarbowej, łącznie odbyło się 616 takich szkoleń. Skrótkowo wymienię te szkolenia, gdyż naszym zdaniem są dość istotne: szkolenie w związku z realizacją strategii przeciwdziałania praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu dotyczące podstawowych informacji na temat obowiązków fundacji

i stowarzyszeń jako instytucji obowiązanych, szkolenie dla cudzoziemców z zakresu rozliczeń podatkowych PIT, szkolenia na Uniwersytecie Trzeciego Wieku czy też szkolenie dla Polskiego Związku Głuchych. Takich działań było bardzo dużo.

Powoli zmierzając ku końcowi mojego wystąpienia, chciałbym podkreślić jeszcze rolę ministerstwa w promowaniu różnorodnych aktywności organizacji pozarządowych oraz informowaniu o podjętych działaniach. Ministerstwo bierze udział w akcjach społecznych, zbiórkach i aukcjach. W latach 2021–2024 Ministerstwo Finansów i jednostki podległe informowały, promowały lub współuczestniczyły w 1855 takich inicjatywach i wydarzeniach.

Szanowna podkomisjo, szanowni przedstawiciele organizacji, w latach 2021–2024 komórki organizacyjne Ministerstwa Finansów oraz jednostki podległe podjęły współpracę z 2313 organizacjami. Realizacja założeń programu opierała się na różnych formach współpracy. Dane i przytoczone przykłady wskazują, że współpraca resortu finansów z organizacjami przyniosła pozytywne efekty dla społeczeństwa, była realizowana w różnych formach i na wielu płaszczyznach. Działania podejmowane w latach 2021–2024 stały się podstawą do stworzenia kolejnego, obecnie obowiązującego, czteroletniego programu. Dziękuję bardzo za wysłuchanie.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Tradycyjna prośba o przesłanie również tego materiału do sekretariatu Komisji.

Zastępca dyrektora biura MF Paweł Żeleźniak:

Oczywiście.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Zrobimy w ten sposób, że pytania zbierzemy łącznie do wszystkich państwa.

Bardzo proszę teraz przedstawiciela Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej. Bardzo proszę, pani dyrektor.

Dyrektor Biura Ministra Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej Dorota Rosińska:

Szanowna podkomisjo, szanowni państwo, Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej realizuje określony w ustawie o działalności pożytku publicznego i wolontariacie obowiązek opracowania programu współpracy. Nazywamy go programem współpracy partnerskiej. Jest to dokument przyjmowany przez ministra w drodze zarządzenia. Ustawa dopuszcza możliwość przyjęcia programu na okres od roku do pięciu lat. My przyjęliśmy formułę dwuletniego. I tak od 2018 r. te programy są opracowywane i wdrażane. Obecnie jest realizowana edycja 2024–2025. Sprawozdanie za poprzedni okres jest zamieszczone na stronie BIP. Prace nad nową edycją już podjęliśmy, ponieważ taki dokument powinien być przyjęty przez ministra do 30 listopada, a to oznacza, że powinniśmy wypracować projekt wewnętrznie i następnie jest on poddawany konsultacjom publicznym – tak jak zawsze się to dzieje.

Szanowni państwo, te obszary współpracy, które są w naszych programach i które są raportowane, obejmują kilka dziedzin. Są to przede wszystkim konsultacje aktów prawnych, dokumentów strategicznych. Mamy tutaj rozporządzenia ministra funduszy i polityki regionalnej w ściśle określonych obszarach. Mamy wysłuchania publiczne. Myślę, że jednym z najsłynniejszych było wysłuchanie publiczne dotyczące rewizji KPO. Następnie mamy udział przedstawicieli ministerstwa w wydarzeniach organizowanych lub współorganizowanych przez różne podmioty. Są to konferencje, spotkania, kongresy, webinaria, kurs języka migowego. Tego jest bardzo dużo, sprawozdanie ma 54 strony. Jeżeli ktoś będzie zainteresowany, zapraszam. Są to również patronaty, w ubiegłym roku udzieliliśmy 74 patronatów honorowych.

Specyfiką naszego ministerstwa jest współpraca z organizacjami na forach komitetów monitorujących – komitety monitorujące do każdego programu operacyjnego w każdej perspektywie finansowej, a w ramach komitetów: grupy robocze, zespoły sterujące, podzespoły, podgrupy. Więc tutaj cała komitologia stosowana jest w pełni rozwinięta.

Chciałam zwrócić też uwagę na projekt, który szczególnie nas dotyczy, to jest „Partnerstwo na rzecz dostępności”. To jest projekt, którym się szczególnie opiekujemy. I właściwie w skrócie to by było tyle. Jeżeli byłyby jakieś pytania, to bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie.

W tej chwili bardzo proszę panią dyrektor z Ministerstwa Sprawiedliwości, panią Natalię Bender.

**Zastępca dyrektora Departamentu Analiz i Strategii Ministerstwa Sprawiedliwości
Natalia Bender:**

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, dzień dobry, nazywam się Natalia Bender, jestem zastępczynią dyrektora w departamencie analiz i strategii.

Szanowni państwo, mnie się wydaje, że w Ministerstwie Sprawiedliwości w zakresie budowania kapitału społecznego działamy wielowątkowo i bardzo szeroko. To nie tylko kwestia programu, o którym będzie opowiadała moja szanowna koleżanka, która jest koordynatorką współpracy z otoczeniem społecznym i współpracy międzynarodowej. Zasiadam dzisiaj również z doradcą ministra sprawiedliwości do spraw społecznych, panem Jackiem Michałowskim. To jest również szereg nowych pełnomocników i doradców pana ministra, czy to w zakresie dostępności, czy otwartego wymiaru sprawiedliwości, czy też budowania edukacji konstytucyjnej. Oczywiście w zakresie samego programu współpracy, tak jak mówię, pani koordynator będzie opowiadała o szeregu działań, które podjęliśmy, ale myślę sobie, że patrzenie na tę strukturę wielowymiarowo, wielopłaszczyznowo daje nam możliwość podejścia do tematu po prostu kompleksowo.

Dodam tylko, że w ramach prezydencji, w dniach 22–23 kwietnia, zorganizowaliśmy konferencję, która poświęcona była właśnie roli społeczeństwa obywatelskiego w ochronie praworządności. I tu przyglądaliśmy się społeczeństwu obywatelskiemu – czy to jako wartości w ogóle Unii Europejskiej, czy jako elementowi europejskiej tarczy demokracji. Dziękuję. Oddaję głos pani koordynator.

**Główny specjalista w Departamencie Analiz i Strategii Ministerstwa Sprawiedliwości
Marta Koptiakow:**

Dzień dobry. Marta Koptiakow z tej strony.

Od 1 stycznia 2025 r. weszło w życie zarządzenie ministra sprawiedliwości w sprawie „Programu współpracy ministra sprawiedliwości z organizacjami pozarządowymi na lata 2025–2028”. Jest to kolejne zarządzenie, kolejny program. Było zaplanowane, że poprzednie będzie obowiązywało w latach 2021–2025. Jednakże z uwagi na zmianę kierownictwa, zmiany organizacyjne w ministerstwie oraz zmianę podejścia do współpracy z trzecim sektorem wystąpiła również potrzeba zmiany programu współpracy. W związku z tym mamy nowy program, który również zgodnie z przepisami był konsultowany z organizacjami i teraz buduje nam ramy współpracy.

Współpracę z organizacjami pozarządowymi czy organizacjami społecznymi prowadzimy w obszarach takich jak: sądownictwo, wymiar sprawiedliwości przyjazny w szczególności dzieciom i osobom z niepełnosprawnościami, nieodpłatna pomoc prawna i nieodpłatne poradnictwo obywatelskie, alternatywne sposoby rozwiązywania sporów (w tym mediacje), wspieranie i resocjalizacja (w tym nieletnich), penitencjarystyka, przeciwdziałanie przemocy domowej, pomoc postpenitencjarna i dla pokrzywdzonych, edukacja prawna i konstytucyjna, inne inicjatywy edukacyjne i szkoleniowe, ustanawianie standardów i porozumień o współpracy oraz standardów wymiany informacji między organizacjami pozarządowymi i jednostkami Prokuratury Krajowej oraz tworzenie krajowej i międzynarodowej przestrzeni edukacyjnej i naukowej. Należy pamiętać, że program współpracy buduje ramy współpracy, natomiast uszczegółowienie czy realizacja tej współpracy następuje podczas kolejnych działań. W ramach realizacji współpracy zgodnie z obowiązkiem nałożonym przez ustawę ministerstwo oczywiście publikuje coroczne sprawozdania, które są dostępne u nas na stronie.

Program współpracy realizowany jest na dwa sposoby: pozafinansowy i finansowy. Prowadzimy działania informacyjne o współpracy ministra z interesariuszami. Tutaj szczególnie chciałabym zwrócić uwagę na kwestie listy organizacji pozarządowych, którą ministerstwo prowadzi od 2017 r. Jest ona teraz zmieniona, dostępna i z takiej listy organizacji pozarządowych może korzystać każdy pracownik ministerstwa, jak również wszystkie organizacje, które są zainteresowane taką listą. Na taką listę mogą się wpisać wszyscy chętni interesariusze. Taka lista znajduje się na stronie ministerstwa.

Kolejnym sposobem współpracy jest oczywiście udzielenie honorowego patronatu ministra sprawiedliwości, sekretarza lub podsekretarza stanu. Prowadzimy również konsultacje publiczne aktów prawnych, przede wszystkim oczywiście na etapie rządowym, natomiast departamenty merytoryczne prowadzą również prekonsultacje na etapie ministerialnym.

Ministerstwo zawiera również porozumienia, które dotyczą stałej współpracy oraz organizuje wspólne przedsięwzięcia z interesariuszami. Przedstawiciele ministra oraz jednostek współpracujących, czyli nadzorowanych i podległych, biorą udział w wydarzeniach organizowanych

przez interesariuszy, współorganizują takie wydarzenia, jak również ministerstwo organizuje takie wydarzenia i zaprasza interesariuszy do udziału w nich.

Kolejną formą współpracy jest także tworzenie wspólnych rad lub zespołów o charakterze doradczym, inicjatywnym. Są to grupy robocze oraz stałe rady, komisje i zespoły.

Co do finansowych sposobów współpracy z organizacjami to są to: powierzenie lub wspieranie zadań publicznych oraz realizacja programów finansowanych ze środków Unii Europejskich lub innych, u nas w ministerstwie są to szczególnie fundusze norweskie. To wszystko. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie.

Bardzo proszę, pan minister Jacek Michałowski.

Doradca ministra sprawiedliwości ds. społecznych Jacek Michałowski:

Nie jestem ministrem, jestem skromnym doradcą ministra Bodnara do spraw społecznych.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Ale w swoim życiorysie publicznym...

Doradca ministra sprawiedliwości ds. społecznych Jacek Michałowski:

Lepiej zapomnieć o przeszłości. Idziemy do przodu.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Na przeszłości buduje się przyszłość. Nie ma co o niej zapominać.

Doradca ministra sprawiedliwości ds. społecznych Jacek Michałowski:

Amen.

Dwa uzupełnienia do tego, o czym koleżanka powiedziała. Nasz program współpracy, program współpracy Ministerstwa Sprawiedliwości z organizacjami pozarządowymi mamy na lata 2025–2028 i oczywiście będziemy do niego podchodzić, jeżeli Pan Bóg dopuści, w sposób bardziej, że tak powiem, plastyczny. W tej chwili, patrząc na rzeczy, które wydają mi się bardzo ważne, mamy bardzo dobrą współpracę z Ministerstwem Edukacji Narodowej. W ramach tej współpracy i w ramach działania pełnomocniczki ministra do spraw edukacji konstytucyjnej prowadzimy szereg działań – też właśnie we współpracy z organizacjami pozarządowymi – dotyczących wspierania edukacji obywatelskiej. Bo wydaje nam się, że jest wielkie pole do współpracy pomiędzy nauczycielami, szkołami, organizacjami pozarządowymi, organizacjami prawniczymi i prawnikami na poziomie centralnym, ale także na poziomie lokalnym.

16 czerwca będziemy mieli konferencję właśnie w tym gronie: organizacje, MEN, MS i głównie prawnicy i nauczyciele. Chcemy doprowadzić do tego, żeby zaistniała stała współpraca między środowiskiem edukacyjnym, środowiskiem prawniczym i organizacjami pozarządowymi. W konsekwencji tego chcemy zrobić w przyszłym roku we wszystkich województwach spotkanie tych trzech podmiotów: pozarządówka, nauczyciele i prawnicy.

Warto też dodać, że organizowaliśmy bardzo interesującą konferencję na temat ławników. Ponieważ ławnicy nie są w Polsce instytucją, że tak powiem, dowartościowaną, chcemy zmienić obraz ławnika. Chcemy, żeby ławnicy byli takim udziałem obywateli w procesie sądenia, żeby otwartość wymiaru sprawiedliwości poprzez ławników także się zadziała. Chcemy zachęcić nowe osoby do wejścia w tę rolę społeczną. I tutaj bardzo liczymy na współpracę z organizacjami pozarządowymi itd. Tak że te dwie rzeczy chciałem uzupełnić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie.

Rozpoczynamy krótką turę pytań i wypowiedzi.

Bardzo proszę, pan Tomasz Schimanek.

Przedstawiciel ARFP Tomasz Schimanek:

Właściwie nie mam pytań, tylko korzystam z okazji, żeby zwrócić się z takim apelem, żebyście państwo go ponieśli do swoich resortów. Ale najpierw przyłączam się do prośby pana przewodniczącego, żeby na piśmie przekazać te informacje, bo to dla nas też będzie cenne.

Natomiast zacznę z dużego C, przypomnę, że 24. punkt umowy koalicyjnej obecnej koalicji dotyczy nas, czyli organizacji pozarządowych, i tam m.in. jest zobowiązanie do tego, że będziemy partnerem przy stanowieniu prawa, mówiąc w skrócie. Więc bardzo mnie cieszy informacja od państwa, że rzeczywiście tą podstawową formą współpracy są konsultacje.

I tutaj mój apel – w kwestii tego, żeby skrócić. To bardzo dobrze, tylko apel jest taki, żebyście państwo dawali czas na przeczytanie i złożenie opinii, bo niestety zdarza się, że ten czas jest bardzo krótki. Przypomnę zasady dobrej konsultacji, które nie zostały nigdy przyjęte: 21 dni – to jest ten czas, żeby dać partnerom okazję do to, żeby zapoznać się z dokumentami i przedstawić opinię.

Po drugie, też gorący apel. Bo w rządowym procesie legislacyjnym na etapie opiniowania zdarzają się projekty ewidentnie dotyczące działalności organizacji pozarządowych, do konsultacji których nie są zapraszane organizacje pozarządowe. Bo zawsze, wiecie państwo, resorty kierują pisemne zaproszenia. Więc też prośba, żeby na to zwracać uwagę.

I ostatnia rzecz, piekielnie ważna, żeby pamiętać o raportach z konsultacji. Bo nie ma nic gorszego – a niestety to się zdarza, że tych raportów nie ma. Bo to jest demotywujące dla uczestników konsultacji. Oni po prostu myślą: „Jak kamieniem w studnię. My się tu nabiedziliśmy, przeczytaliśmy, przeanalizowaliśmy, złożyliśmy opinię, a pies z kulawą nogą nawet tego nie przeczytał”. Więc taki apel gorący: fajnie, że te konsultacje są, ale też dbajmy o jakość tych konsultacji. Dziękuję pięknie.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie.

Jeszcze może najpierw poproszę stronę społeczną. Bardzo proszę, panie Piotrze.

Koordynator programu OFOP Piotr Frączak:

Także nie z pytaniem, tylko właściwie z podziękowaniem dla ministerstwa Funduszy i Rozwoju Regionalnego, bo rzeczywiście współpraca z ministerstwem funduszy jest na bardzo dobrym poziomie. Trochę to jest wymuszone unijnymi rozporządzeniami, ale faktycznie jesteśmy rzeczywistym partnerem. To znaczy współdecydujemy, a nie tylko jesteśmy wysłuchiwni. I za to bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Pan prezes Jerzy.

Prezes KSR SSR Jerzy Płókarz:

Jerzy Płókarz, Krajowy Sztab Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej.

Mam pytanie do wszystkich resortów, a w zasadzie prośbę: czy nie można by zrobić czegoś na zasadzie, nie wiem, newslettera? O co chodzi? Jeżeli jest jakiś projekt przygotowywany dotyczący organizacji społecznych czy pola, w którym się poruszają organizacje społeczne – żebyśmy mogli się zapisać i otrzymać w celach konsultacji właśnie takie zawiadomienie, że jest projekt i prosicie państwo o jakieś uwagi. Bo nie sposób śledzić całej legislacji. Są organizacje, które tylko tym się zajmują. I tak w zasadzie nie robią nic *pro publico bono*, ale jak my na co dzień ratujemy i zajmujemy się ratownictwem, to śledzenie legislacji w zasadzie graniczy z brakiem możliwości wyłapania tych projektów, w których moglibyśmy podpowiedzieć państwu, zgłosić jakiś problem do wzięcia pod uwagę. Więc taki apel ze strony organizacji. A mam zaszczyt reprezentować kilka z organizacji. Zatem taka serdeczna prośba, żeby można było zapisać się na tę listę, że w danym resorcie interesują nas tematy społeczne i jakby można było rozsyłać właśnie takie zawiadomienie do organizacji, że trwają czy rozpoczynają się konsultacje w sprawie takiego czy innego projektu. Na pewno to by państwu pomogło w uzyskaniu opinii, a i nam w tym, żebyśmy w tych sferach, gdzie leży nasze żywotne zainteresowanie, pozyskiwali te informacje. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Pani Julia Kluczyńska, Forum Darczyńców.

Przedstawicielka Forum Darczyńców Julia Kluczyńska:

Dzień dobry.

Szanowna podkomisjo, szanowny panie przewodniczący, mam pytanie przede wszystkim do przedstawicieli Ministerstwa Finansów. Bo dziękuję za te wszystkie informacje, rzeczywiście to brzmi dobrze i myślę, że można byłoby mieć odczucie, że po prostu jest dobrze w relacjach między sektorem społecznym a Ministerstwem Finansów, co pewnie jest jakąś częścią tej rzeczywistości i myślę, że oddaje państwa zaangażowanie. Programy współpracy są bardzo ważne, one zawierają różnego rodzaju zasady i deklaracje, ale chciałabym skomentować i jednocześnie spytać o trzy bardzo ważne konkrety, które dzieją się na linii Ministerstwo Finansów i organizacje społeczne. I sama

mam wątpliwość, czy zacząć od największego, czy może najświeższego. Ale myślę, że po prostu je teraz wymienię, bo podejrzewam, że i państwo, i pan przewodniczący się co do nich orientujecie.

Pierwszą, najważniejszą, największą, najtrudniejszą rzeczą, która jest do uporządkowania i, tak jak rozumiem, nikt nie ma pomysłu, jak to zrobić, gdzie potrzebujemy państwa bardzo aktywnego, twórczego, analitycznego zaangażowania, to jest kwestia wątpliwości związanych z VAT od dotacji, które organizacje społeczne otrzymują na realizację zadań publicznych. Nie znam się na podatkach. Słucham tylko różnych ekspertów i ekspertek i wiem, że sprawa jest bardzo poważna. Mnóstwo organizacji żyje w niepewności, czy od tych dotacji z przeszłości albo w przyszłości będzie trzeba zapłacić VAT, czy nie. I jakbym miała tutaj określić swoją osobistą listę top 3 najbardziej rezonujących, najbardziej niepokojących spraw, to ten VAT jest absolutnie numerem jeden.

Tutaj dodam też to – i nie jest to komentarz do państwa osobistej pracy, tak jak tutaj siedziacie, tylko do pewnej opinii, która krąży wokół państwa ministerstwa – że wszystko, co jest związane z Ministerstwem Finansów, z finansami gdzieś utyka. Bo się nie da, bo jest trudne, bo są koszty budżetowe i nie wiadomo...

Przedstawiciel ARFP Tomasz Schimanek:

Niezdobyta twierdza.

Przedstawicielka FD Julia Kluczyńska:

Niezdobyta twierdza. Więc bardzo prosimy o otwarciu tej twierdzy. Problem jest tak poważny, że żadna ze stron – czy nasza pozarządowa, czy, jak podejrzewam, inne ministerstwa – nie udźwigną tego bez państwa analitycznego zaangażowania. To wszystko trzeba po prostu wymodelować na jakimś poziomie i ocenić skutki. Musimy to zrobić wspólnie. My oczywiście, jako strona społeczna, deklarujemy swój udział. Ale czuję, że tutaj liderem merytorycznym po stronie takiej matematyczno-analityczno-finansowej powinni być państwo jako ministerstwo, a po stronie takiej idei – ministra do spraw społeczeństwa obywatelskiego. To jest problem numer jeden.

Drugi problem to jest archaiczna podstawa do zwolnień podatkowych dla organizacji społecznych, bardzo ryzykowna. Teraz już nie pamiętam, który to jest artykuł, ale chyba art. 17 ustawy o CIT. I tu są bardzo konkretne propozycje ze strony pozarządowej, które zostały wielokrotnie przekazane państwu – zarówno przez naszą stronę, jak i przez ministkę Porowską – i one tam utknęły. Czujemy, że to jest ważny moment, że można byłoby po prostu po nie sięgnąć, bo to jest tak, jak powiedział Brad Pitt, że dwie rzeczy są pewne: śmierć i podatki. I po prostu zwolnienie z CIT to jest sprawa fundamentalna dla bezpieczeństwa organizacji społecznych.

I trzecia rzecz, najkrótsza, najświeższa i, wydawałoby się, najprostsza. I ona też jest u państwa i mam nawet jakieś słuchy, że też jest ryzyko, że utknęła. To jest omawiany na tej podkomisji kilka tygodni temu i zgłoszony do państwa pomysł uregulowania działalności sponsoringowej – z której korzystają, szukając funduszy, organizacje społeczne czy kluby sportowe, czy organizacje w sektorze kultury – i ujęcia tego jako działalności odpłatnej pożytku publicznego. To jest, rozumiem, prosta, techniczna modyfikacja przepisów. I tutaj też czekamy na państwa zaangażowanie, czekamy na zaangażowanie i współpracę ministerstw i na jakieś efekty, które moglibyśmy zobaczyć już w praktyce. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie.

Jeszcze pan Jerzy Płókarz.

Prezes KSR SSR Jerzy Płókarz:

Do resortu finansów. Chciałbym poprzeć to, co powiedziała moja przedmówczyni, bo reprezentuje Łódzki Sejmik Osób Niepełnosprawnych, to jest takie zrzeszenie ponad 50 organizacji, i w zakresie VAT oni faktycznie zgłaszali, że niektóre organizacje mają z tym problem. Bo tam jest nawet powiedziane, zdaje się, że VAT jest naliczany nawet w przypadku składek członkowskich, jeżeli przekroczą wartość 200 tys. zł, o ile... Tam chodziło chyba o parking samochodowy, który prowadzili niepełnosprawni czy jakaś organizacja, która działa na rzecz niepełnosprawnych. Oni opłacali składki członkowskie i naliczono im VAT od składek członkowskich. Bo jest taki zapis w ustawie o VAT, że jeżeli usługa w zamian... Bo jeżeli to jest działalność odpłatna, możemy dyskutować, ale jeżeli jest to składka członkowska, to, na miły Bóg, są właściciele danej jednostki, a składki członkowskie są kapitałem własnym tej jednostki, bo to wpłacają przedstawiciele. To nie jest przychód, tu mają wyłącznie stratę.

Jeżeli zrobią działalność odpłatną, to mają przychody, i tu OK. Natomiast jeżeli to są składki członkowskie, oni się składają na poniesione koszty prowadzonego przez siebie przedsięwzięcia non profit, to nie są to dochody. To są wyłącznie straty. Składka członkowska to nic innego, jak kapitał własny danej jednostki, bo jest wpłacany przez właścicieli tej jednostki. Członkowie są właścicielami stowarzyszenia.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję.

Zgodnie z sugestią m.in. pana Tomasza Schimanka, myślę, że we wrześniu tak kompleksowo zajmiemy się wspólnie tymi tematami, już z przedstawicielem ministerstwa lub ministrem odpowiedzialnym za daną politykę finansową.

Jeszcze pani Julia, uprzejmie proszę.

Przedstawicielka FD Julia Kluczyńska:

Chciałabym tylko wyjaśnić, tak na wszelki wypadek, że sprawa VAT, o której ja mówiłam, jest zupełnie niezwiązana z tą drugą historią. To są jakby dwie różne kwestie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Jasne.

Widziałem jeszcze... Pan Jacek Michałowski.

Doradca ministra sprawiedliwości ds. społecznych Jacek Michałowski:

Dosłownie dwa zdania, bo zapomniałem powiedzieć o strasznie ważnej rzeczy. Mianowicie to, co jest dla ministerstwa niesłuchanie ważne, to rozwój mediacji. I tutaj współpracujemy z organizacjami pozarządowymi, które zrzeszają mediatorów, ale także z takimi, które chcą wspierać mediacje. Będziemy mieli nasze wewnętrzne seminarium na temat sprawiedliwości naprawczej, z którą mediacja się niesłuchanie wiąże. A potem, mam nadzieję, że w przyszłości zrobimy dużą konferencję na ten temat, na temat sprawiedliwości naprawczej, pozasądowych i pozaprzemocowych, że tak powiem, metod rozwiązywania sporów. Myślę, że to jest niesłuchanie ważne i dla ministerstwa, i dla wymiaru sądownictwa, ale także dla relacji społecznych, relacji, które – jak wiadomo – mamy bardzo napięte. I to jest jedna rzecz.

Druga rzecz, w zasadzie bardzo żałuję, że nie ma już ministra Krawczyka, dlatego że pierwszy raz jestem na tej podkomisji i nie wiem, może ten temat był omawiany, ale to taki apel do ministerstwa, być może w file'u zostanie, i być może do Forum Darczyńców, żeby porozmawiać na temat standardów grantodawania. Bo tutaj NIW, Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, jest dobrym przykładem, żeby *case* omówić i pomyśleć, jak to ulepszyć w przyszłości. A dociera sporo głosów, czasem dyskusyjnych.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie. Dziękuję przede wszystkim za informacje dotyczące edukacji obywatelskiej ze strony resortu sprawiedliwości i tej konstytucyjnej działalności publicznej. Może powiem w sposób bardzo bezpośredni, ale zawsze, gdy idę na ważne uroczystości organizacji pozarządowych, to szefom tych organizacji w zamian za aktywność obywatelską przekazuję uroczyste konstytucje. Tego nazbierało się już ponad 200 egzemplarzy. Muszę wam powiedzieć, że ludzie przyjmują ten upominek, przeżywając to, przede wszystkim mówiąc o tym, że to jest nasza biblia obywatelska, która w każdym domu powinna się znaleźć. Można powiedzieć: „A co za problem, dzisiaj mamy internet” itd. To jednak ma trochę inny wymiar.

Ale także, idąc do tych placówek publicznych, które mają właśnie różnego rodzaju uroczystości, cytuję zawsze art. 1, że: „Rzeczpospolita Polska jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli”. Ale też i w sporcie pasuje. Bo tam jest art. 68 ust. 5, który mówi, że władze publiczne wspierają rozwój kultury fizycznej, zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży. Więc jest wiele zapisów, które regulują czy inaczej: podwyższają rangę określonych obszarów życia publicznego. Kiedy będziemy łączyć wysiłki dotyczące edukacji, to sądzę, że z czasem również będziemy mieli te pozytywne efekty dotyczące zaangażowania obywatelskiego. Bo, jak mówią fachowcy od tego, mamy w tej sprawie jeszcze wiele do zrobienia.

Serdecznie państwu dziękuję za tę merytoryczną dyskusję i uprzejmie chciałem przypomnieć przedstawicielom resortów o przesłanie materiałów do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Dziękuję uprzejmie.

Zamykam posiedzenie podkomisji.